



RADA MIASTA KRAKOWA

Rezolucja Nr 29/XXXVII/12

Rada Miasta Krakowa
zebrana na sesji w dniu 25 stycznia 2012 r.

uchwala niniejszą

REZOLUCJĘ

skierowaną do Parlamentarzystów RP, Prezesa Rady Ministrów, Ministra Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej, Ministra Administracji i Cyfryzacji, Ministra Zdrowia, Ministra Środowiska w sprawie zmiany przepisów prawnych dotyczących lokalizacji, budowy i funkcjonowania stacji bazowych telefonii komórkowej.

Rada Miasta Krakowa z niepokojem przyjmuje kolejne protesty mieszkańców związane z lokalizacją nowych stacji telefonii komórkowej na terenie miasta Krakowa. Największe kontrowersje wzbudza fakt gwałtownego, niekontrolowanego rozwoju sieci stacji bazowych oraz stawianie ich na budynkach mieszkalnych i użyteczności publicznej, w tym szkołach czy szpitalach. Niejednokrotnie mamy do czynienia z łamaniem przepisów przez operatorów telekomunikacyjnych, którzy realizują swoje projekty bez stosownych pozwoleń i niezbędnej dokumentacji.

Władze samorządowe są pozbawione wpływu na możliwość ograniczania budowy stacji bazowych, ponieważ wydziały architektury czy konserwator zabytków nie może zakazać ich lokalizacji, a nadzór budowlany nie ma skutecznych instrumentów prawnych, aby wstrzymać budowę. Zgodnie z ustawą z 17 lipca 2010 r. o wspieraniu rozwoju usług i sieci telekomunikacyjnych gminy nie mogą umieszczać w planach zagospodarowania przestrzennego zakazu inwestycji telekomunikacyjnych bez podania przyczyny. Brakuje kryterium uwzględnienia ładu przestrzennego oraz przepisów zachęcających do maskowania anten. Żaden z organów nie jest w stanie merytorycznie zweryfikować wniosku operatora (zarówno od strony budowlanej jak i środowiskowej) oraz w sposób niezależny od operatora i bez jego wiedzy sprawdzać zgodność działającej stacji z projektem, obowiązującymi normami prawnymi czy wpływem na środowisko. Obowiązujące przepisy przewidują, że maszty telefonii (montowane na obiektach jako urządzenia) o wysokości do 3 metrów nie wymagają ani pozwolenia, ani zgłoszenia (art. 30 ust. 1 pkt 3b Prawo budowlane) z czym w ostatnim czasie nie zgodzili się sędziowie WSA w Krakowie.

Mieszkańcy będący sąsiadami stacji bazowej telefonii komórkowej są pozbawieni jakiegokolwiek możliwości interwencji oraz nie są uważani jako strona we własnej sprawie. Niejednokrotnie nie są informowani o rozpoczęciu inwestycji, a ich uwagi, protesty nie są przez nikogo uwzględniane i brane pod uwagę. Obowiązujące regulacje są sprzeczne m.in. z art. 32 Konstytucji RP, albowiem wszystkie podmioty gospodarcze i obywatele muszą dostosować się do istniejącego ładu przestrzennego.

Kontrole pomiarowe w zakresie promieniowania fal elektromagnetycznych są wykonywane przez prowadzącego instalację oraz użytkownika urządzenia emitującego pola elektromagnetyczne bezpośrednio po rozpoczęciu użytkowania instalacji lub urządzenia i każdorazowo w przypadku zmiany warunków pracy instalacji lub urządzenia. Wyniki pomiarów przekazuje się wojewódzkiemu inspektorowi ochrony środowiska i państwowemu wojewódzkiemu inspektorowi sanitarnemu (art. 122a, ust. 1 ustawy Prawo ochrony środowiska). W efekcie daje to możliwość zdalnej manipulacji parametrami stacji co całkowicie wyklucza obiektywizm w uzyskanych wynikach stopnia oddziaływania fal elektromagnetycznych. Prawo nie reguluje także w sposób jednoznaczny, kto jest upoważniony do wykonania opracowania wpływu na środowisko przy realizacji budowy stacji – co jest kluczowe przy tego typu inwestycjach – i w praktyce wykonuje je sam inwestor!

Dodatkowym obciążeniem w tym przypadku dla miasta mogą stać się pozwy mieszkańców o utratę wartości nieruchomości w wyniku bliskości stacji bazowej.

Wszystkie powyższe argumenty pomijając kwestie wpływu na środowisko i zdrowie ludzkie świadczą o tym, że ustawa z 17 lipca 2010 roku o wspieraniu rozwoju usług i sieci telekomunikacyjnych pozbawiła kontroli organów Państwa nad stacjami bazowymi na wszystkich etapach, poczynając od projektu, budowy i funkcjonowania obiektu.

Ponadto w kontekście wpływu oddziaływania fal elektromagnetycznych należy przywołać Rezolucję z maja 2011 roku o „Potencjalnych zagrożeniach pól elektromagnetycznych i ich wpływie na środowisko” przyjętą przez Zgromadzenie Parlamentarne Rady Europy, w której w pkt. 5 czytamy: *„w odniesieniu do norm i progów dotyczących emisji pól elektromagnetycznych wszystkich rodzajów i wszystkich częstotliwości [...] zaleca zastosowanie zasady ostrożności ALARA (as low as reasonably possible), tj. najniższy poziom, jaki można racjonalnie osiągnąć”*. W rezolucji stwierdza się również, że *„zasada ostrożności powinna mieć zastosowanie, jeśli ocena naukowa nie pozwala stwierdzić z wystarczającą pewnością, czy istnieje ryzyko”* dotyczące zdrowia ludzkiego. Zalecenia zostały sformułowane *„z uwzględnieniem nie tylko skutków zwanych cieplnymi, lecz także innych niż cieplne lub biologicznych skutków emisji czy promieniowania pól elektromagnetycznych”*. W Rezolucji, UE wzywa kraje członkowskie do pilnych zmian prawa, ponieważ *„zważywszy na coraz większe narażenie ludności (...) koszt ekonomiczny i ludzki niepodjęcia działań mógłby być bardzo wysoki, gdyby wczesne ostrzeżenia zostały zlekceważone”*. Wreszcie, w rezolucji apeluje się o rozważenie podstawy naukowej aktualnych norm w zakresie

stałego narażenia na pola elektromagnetyczne, proponując (pkt 8.2.1) aby wewnątrz pomieszczeń wartości nie przekraczały 0,2 V/m (polska norma 7 V/m).

W tej sytuacji wydaje się być oczywiste podjęcie natychmiastowych działań przez najwyższe władze RP w zakresie uregulowań prawnych oraz weryfikacji obowiązujących norm, które zapewnią gwarantowane konstytucyjnie warunki zrównoważonego rozwoju, bezpieczeństwo mieszkańcom i realną kontrolę Państwa nad poczynaniami operatorów telefonii komórkowej.

Wiceprzewodniczący Rady

Sławomir PIETRZYK